

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

Aleksander Stefan Popończyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa U. S.A. z siedzibą w Luksemburgu

przeciwko G. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 21 czerwca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w L. z 12 października 2010 r., sygn. XVI Nc-e (...),

I. odrzuca skargę nadzwyczajną,

II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. nakazem zapłaty z 12 października 2010 r., sygn. XVI Nc-e (...), wydanym w postępowaniu upominawczym, nakazał pozwanemu G. S. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić powodowi U. S.A. z siedzibą w Luksemburgu kwotę 2 414,57 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 631,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu albo w tym terminie wnieść sprzeciw do tutejszego Sądu. W uzasadnieniu Sąd wyjaśnił, że przedstawiona przez powoda podstawa faktyczna dochodzonego roszczenia wskazywała na rodzaj zawartej umowy, zawierała wyliczenie faktur (wraz z numerami tych faktur, datą wystawienia oraz poszczególnymi kwotami)

i terminy ich płatności. Jednocześnie powód wykazał, że dochodzi zapłaty należności z faktur oraz odsetek naliczonych po upływie terminu ich płatności. Nie ulegało wątpliwości, że dłużnik nie wywiązał się z zawartej umowy. Nie budziła również legitymacja procesowa powoda, który powołał się na art. 509 k.c. oraz w liście dowodów wskazał na dokument dotyczący cesji wierzytelności. W konsekwencji Sąd stwierdził, że nie zachodziły przesłanki do odmowy wydania nakazu zapłaty.

Pozwany nie wniósł sprzeciwu, dlatego Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z 22 listopada 2010 r. nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty z 12 października 2010 r., sygn. XVI Nc-e (...).

Pismem z 8 lutego 2021 r. Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną zaskarżając nakaz zapłaty w całości i zarzucając mu naruszenie „konstytucyjnego prawa do sądu określonego w art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji RP i wynikającego z niego prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, prawa do wysłuchania, prawa do obrony, prawa do zapewniania udziału zainteresowanych podmiotów w postępowaniu sądowym i prawa do zaskarżenia orzeczenia, polegające na wydaniu nakazu zapłaty w sytuacji, gdy pozwany z uwagi na swoją chorobę psychiczną istniejącą już w chwili zainicjowania przedmiotowego postępowania znajdował się w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji, a tym samym nie miał świadomości toczącego się postępowania oraz obiektywnej możliwości zrozumienia pouczenia o prawie, terminie i sposobie zaskarżenia wydanego przez Sąd nakazu zapłaty, co przy braku profesjonalnego pełnomocnika, jak również udziału prokuratora, skutkowało w istocie pozbawieniem G. S. realnego udziału w postępowaniu i prawa do obrony, w tym możliwości przedstawienia swoich argumentów i przeciwstawienia się żądaniom wynikającym z pozwu oraz zaskarżenia orzeczenia, co godzi w poczucie sprawiedliwości proceduralnej i społecznej, jak również zasadę demokratycznego państwa prawa.”

W uzasadnieniu skargi wyjaśnił, że Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z 30 września 2014 r., sygn. I Ns (...) ubezwłasnowolnił całkowicie G. S. z powodu choroby psychicznej pod postacią schizofrenii paranoidalnej. Zdaniem skarżącego,

w dacie zainicjowania postępowania w sprawie XVI Nc-e (...), jak również w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, G. S. był chory psychicznie.

Prokurator Generalny wniosł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L. oraz pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wszystkie zarzuty skargi nadzwyczajnej objęte są podstawą naruszenia prawa konstytucyjnego (art. 89 § 1 pkt 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1904, z 2022 r., poz. 480, dalej: u.SN). Ostrze skargi wymierzone jest w niewłaściwe ukształtowanie przepisów postępowania cywilnego, ale skarżący w ogóle nie precyzuje na czym miałyby polegać defekty obowiązujących uregulowań postępowania cywilnego, a jednocześnie zarzuca ogólnikowo niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Rejonowy w L. przepisów konstytucyjnych w sprawie o zapłatę wytoczonej osobie chorej psychicznie, która nie została ubezwłasnowolniona.

Stosownie do art. 89 § 1 u.SN każda skarga nadzwyczajna powinna mieć oparcie w ustawowych podstawach wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1, 2, 3 u.SN oraz wykazywać, że jej wniesienie jest konieczne do zapewnienia zgodności zaskarżonego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN. *in principio*).

Skarga nadzwyczajna powinna zawierać nie tylko przytoczenie jej podstaw, ale i ich uzasadnienie. Samo wskazanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem zdaniem skarżącego zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów, w jaki sposób i w jakim zakresie zaskarżone orzeczenie narusza prawo, nie może zostać uznane za wystarczające, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie skarżącego w formułowaniu zarzutów skargi i ich uzasadnienia. Brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których skarżący opiera skargę nadzwyczajną, stanowi wadę konstrukcyjną

dyskwalifikującą pismo procesowe jako skargę oraz musi prowadzić do jej odrzucenia bez wzywania do usunięcia braków (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1938 r., C III 319/37 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego z: 8 lutego 1935 r., III C 778/34; 9 marca 1936 r., C III 915/35, 21 października 1938 r., C II 325/38, wyroki Sądu Najwyższego z: 25 kwietnia 2013 r., I UK 572/12; 16 lipca 2014 r., II PK 266/13; 24 czerwca 2015 r., I PK 227/14; postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 listopada 1996 r. II UKN 12/96; 20 listopada 1996 r. I PKN 22/96; 11 marca 1997 r., III CKN 13/97; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 28 kwietnia 2010 r., II PK 326/09; 27 stycznia 2012 r., V CSK 174/11; 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; 28 września 2020 r., I NSNc 51/19; 14 września 2021 r., I NSNc 104/21; 6 kwietnia 2022 r., I NSNc 63/22).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący w ogóle nie wyjaśnia na czym miałyby polegać naruszenie art. 78 Konstytucji RP. W orzecznictwie dostrzegalne jest wprowadzenie zarówno podejście odróżniające prawo do sądu od prawa do zaskarżania orzeczeń (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 2006 r., III SPZP 3/05; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 8 grudnia 1998 r., K 41/97; 13 maja 2002 r., SK 32/01; 13 czerwca 2006 r., SK 54/04; 23 marca 2010 r., SK 47/08), jak i podejście ujmuje prawo do zaskarżania orzeczeń jako istotny komponent prawa do sądu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 30 października 2012 r., SK 20/11; 31 marca 2009 r., SK 19/08; 12 września 2006 r., SK 21/05; a także wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 8 października 2013 r., K 30/11; 25 lipca 2013 r., SK 17/12; 22 października 2013 r., SK 14/14), ale skarżący wnosząc skargę nadzwyczajną powinien precyzyjnie określić i uzasadnić, że prawo do zaskarżania orzeczeń jest w jego ocenie elementem prawa do sądu a przede wszystkim wyjaśnić w jaki sposób Sąd a quo naruszył to prawo. Skarżący nie identyfikuje żadnej okoliczności związanej z obowiązkami sądu, które miałyby zostać naruszone przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego samo przytoczenie przepisu prawa, które rzekomo zaskarżone orzeczenie narusza, nie czyni zadość obowiązkowi przytoczenia i uzasadnienia podstaw skargi, powinno więc prowadzić do jej

odrzućenia, skoro braki konstrukcyjne są brakami nieusuwalnymi (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 kwietnia 2022 r., I NSNc 63/22; 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; 28 września 2020 r., I NSNc 51/19).

Bliższa analiza skargi nie pozwala także stwierdzić w czym konkretnie skarżący upatruje naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. W orzecznictwie konstytucyjnym art. 77 ust. 2 Konstytucji RP utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym przepis ten wyraża negatywną stronę prawa do sądu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 15 czerwca 2004 r., SK 43/03; 20 września 2006 r., SK 63/05; 11 maja 2011 r., SK 11/09). Można więc uznać, że art. 77 ust. 2 Konstytucji RP stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 14 czerwca 1999 r., K 11/98; 10 maja 2000 r., K 21/99; 15 czerwca 2004 r., SK 43/03; 20 września 2006 r., SK 63/05; 16 września 2008 r., SK 76/06). Skarżący nie dostrzega jednak, że w niniejszej sprawie nie chodzi o zamknięcie drogi sądowej – wszak sprawa o zapłatę została rozpoznana przez Sąd. Skarżący nie sprostął więc obowiązкови należytego przytoczenia i uzasadnienia tej podstawy skargi.

Odrębnie należy ocenić dopuszczalność skargi nadzwyczajnej w zakresie, w jakim skarżący formułuje zarzut naruszenia art. 45 Konstytucji RP.

Przepis art. 45 Konstytucji RP wyraża kluczową gwarancję ochrony wolności i praw człowieka i obywatela. Jak trafnie podkreśla Trybunał Konstytucyjny prawo do sądu jest także istotną gwarancją godności człowieka (por. wyr. Trybunału Konstytucyjnego z 15 listopada 2000 r., P 12/99). W wyroku z 7 marca 2007 r., K 28/05, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że nie każde ograniczenie uprawnień procesowych strony, a nawet jej zdolności procesowej, prowadzi do naruszenia godności człowieka. Prawo do sądu nie jest prawem absolutnym i w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP może podlegać ograniczeniom zarówno podmiotowym, jak i przedmiotowym, zwłaszcza podyktowanym czynnikami natury obiektywnej i uwzględnianymi niezależnie od fazy postępowania sądowego.

Choroba psychiczna w polskim prawie procesowym cywilnym nie jest okolicznością, która samodzielnie przesądza o zdolności procesowej strony.

W polskim prawie zdolność do czynności procesowych jest pochodną zdolności do dokonywania czynności materialnoprawnych. Zgodnie z art. 12 k.c. nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły lat trzynastu oraz osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy albo innego rodzaju zaburzenie psychiczne jest przesłanką ubezwłasnowolnienia o tyle, o ile wpływa na zdolność strony do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem (art. 13 k.c.). Stosownie zaś do zasady sformułowanej w art. 66 w zw. z art. 65 § 1 k.p.c., osoby takie są pozbawione zdolności do czynności procesowych; mogą je podejmować tylko przez swego przedstawiciela ustawowego. Wyjątki od tej zasady wynikać powinny z przepisów szczególnych (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 14 października 2004 r., III CZP 37/04; a także P. Kaczmarek, *Prawo do sądu a zdolność sądowa*, Przegląd Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego 2005, t. LXXIII, s. 93-104 oraz tenże, *Wokół rozumienia zdolności sądowej w procedurze cywilnej*, Przegląd Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego 2003, t. LVII, s. 107-123), takich jak choćby art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 685, ze zm.).

Sama choroba psychiczna może nie mieć wpływu na wynik konkretnego postępowania cywilnego. Stan zdrowia psychicznego nie pozwala z zasady ani na zawieszenie postępowania, ani nawet na odroczenie rozprawy; nie w każdej bowiem sprawie udział strony w postępowaniu jest konieczny (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2013 r., II PK 97/13; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2003 r., II UK 172/02).

W uchwale Sądu Najwyższego z 26 lutego 2015 r., III CZP 102/14 przesądzono natomiast, że dopuszczalne jest udzielenie pełnomocnictwa procesowego przez osobę z zaburzeniami psychicznymi. W razie wykrycia tej okoliczności, sąd powinien podjąć wszelkie kroki zmierzające do ustanowienia przez stronę pełnomocnika procesowego (art. 5 i 212 k.p.c.), a w skrajnych przypadkach zawiadomić prokuratora o celowości wstąpienia do sprawy lub złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie (por. uchwała składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1960 r., I CO 25/60, zasada prawna). Sama choroba psychiczna może nie mieć wpływu na wynik postępowania.

Ponadto, brak pouczeń przewidzianych w art. 5 i 212 k.p.c. może być kwalifikowany jako uchybienie procesowe. Naruszenie tych przepisów nie powoduje nieważności postępowania ze względu na pozbawienie strony niewykazującej nieporadności w prowadzeniu procesu, wbrew jej woli, możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych (wyroki Sądu Najwyższego z: 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 587/12; 7 listopada 2007 r., II CSK 286/07).

Wznowienie postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości działania jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy było efektem naruszenia prawa procesowego i gdy faktycznie strona została pozbawiona możliwości działania wbrew własnej woli i w sposób uniemożliwiający podjęcie jakichkolwiek czynności, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lutego 2020 r., IV CSK 540/19; 18 września 2019 r., II CSK 767/18). Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lipca 2020 r., IV CZ 29/20).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że analiza skargi nadzwyczajnej nie pozwala stwierdzić jednoznacznie, w czym konkretnie skarżący upatruje naruszenia art. 45 Konstytucji RP. Skarżący nie formułuje zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, ani nawet tych przepisów nie powołuje. Przede wszystkim jednak nie wyjaśnia jak miałyby zdaniem skarżącego zostać ukształtowana procedura sądowa, gdyby sąd miał z urzędu – w każdym postępowaniu cywilnym – ustalać stan zdrowia psychicznego stron postępowania. Prowadzenie z urzędu postępowania służącego ustaleniu stanu zdrowia psychicznego stron natrafia na istotne bariery związane z ochroną prawa do prywatności i godności jednostki, a także przepisami o ochronie danych osobowych wrażliwych. Nie można wymagać, aby sąd z urzędu – w każdym postępowaniu – badał i wykrywał potencjalne zaburzenia psychiczne strony, jeżeli okoliczność tego rodzaju nie została podniesiona przez żadną ze stron. Nie można również wymagać, aby sąd z urzędu pouczał strony o obowiązku ujawnienia danych

wrażliwych dotyczących zdrowia psychicznego. Dotyczy to również postępowania nakazowego i upominawczego.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego zauważalna jest wprawdzie tendencja do rekonstruowania obowiązków ustawowych sądu do badania z urzędu abuzywności postanowień umownych w umowach konsumenckich, zarówno w postępowaniu nakazowym, jak i w postępowaniu upominawczym (wyroki Sądu Najwyższego z: 6 kwietnia 2022 r., I NSNc 224/21; 6 kwietnia 2022 r., I NSNc 336/21; 13 kwietnia 2022 r., I NSNc 427/21; 13 kwietnia 2022 r., I NSNc 465/21; 20 kwietnia 2022 r., I NSNc 615/21, 27 kwietnia 2022 r., I NSNc 630/21, a pierwotnie wyrok TSUE z 13 września 2018 r., C-176/17, *Profi Credit Polska SA*; wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., C-419/18 i C-483/18 *Profi Credit Polska SA*), ale wyjaśnić w tym zakresie trzeba, że tego orzecznictwa nie można odnosić do niniejszej sprawy. Nie można bowiem utożsamiać badania z urzędu treści łączącej strony umowy konsumenckiej z obowiązkiem badania z urzędu stanu zdrowia samej strony. Trybunał Sprawiedliwości dokonując wykładni prawa Unii podkreślał, że istnienie obowiązku po stronie sądu zbadania z urzędu abuzywności postanowień umownych, zależy od dysponowania przez sąd „niezbędnymi w tym celu, wszelkimi elementami prawnymi i faktycznymi” „w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego.” (wyrok TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, *Banco Español de Crédito SA*, pkt 57). Z akt sprawy nie wynika, że Sąd wiedział lub powinien wiedzieć o wątpliwościach związanych ze stanem zdrowia pozwanego.

Ponadto, bliższa analiza skargi nadzwyczajnej wskazuje, że nie zawiera ona wyodrębnionego wyводу wyjaśniającego z jakiego powodu jej wniesienie jest konieczne do urzeczywistnienia zasady demokratycznego państwa prawnego. Skarga nadzwyczajna powinna zawierać przytoczenie jej podstaw, a sformułowane w ramach tych podstaw zarzuty powinny określać sposób naruszenia prawa. Badana skarga nie określa ani w jaki sposób zasada demokratycznego państwa prawnego została naruszona, przez niewłaściwą wykładnię, czy przez niewłaściwe zastosowanie, ani nie zawiera uzasadnienia zarzutów. Samo wskazanie przepisu prawa określającego zasadę demokratycznego państwa prawnego,

bez wymaganego określenia zarzutów i ich uzasadnienia, nie może odnieść skutku (postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 kwietnia 2022 r., I NSNc 63/22; 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; 28 września 2020 r., I NSNc 51/19; wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, odrzucił skargę nadzwyczajną. O kosztach orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.